

Sygn. akt II UK 217/04

POSTANOWIENIE

Dnia 22 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Andrzej Kijowski

w sprawie z wniosku E. .

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o jednorazowe odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 marca 2005 r.,

kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w T.

z dnia 30 kwietnia 2004 r., sygn. akt V Ua .../04,

odmawia przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T., po rozpoznaniu sprawy z wniosku E. P. przy udziale Szkoły Podstawowej nr 3 w A. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - Oddziałowi we W., wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2004 r. (V Ua .../03) zmienił wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 31 października 2003 r. (IV U .../03) w ten sposób, że oddalił odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 5 kwietnia 2002 r., w której odmówiono mu prawa do odszkodowania z tytułu choroby zawodowej.

Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny we W. decyzją z dnia 3 stycznia 1989 r. stwierdził u wnioskodawcy E. P. chorobę zawodową w postaci przewlekłej choroby narządu głosu. Orzeczeniem z dnia 9 lutego 1989 r. Komisja Lekarska ds.

Inwalidztwa i Zatrudnienia ustaliła u wnioskodawcy 30% uszczerbek na zdrowiu. W związku z tym wnioskodawca zwrócił się do Urzędu Miejskiego w A. z wnioskiem o wypłatę jednorazowego odszkodowania. Na powyższe pismo wnioskodawca nie otrzymał żadnej odpowiedzi, nie wypłacono mu również żadnej kwoty.

W orzeczeniu z dnia 14 lipca 1999 r. lekarz orzecznik ZUS ustalił u wnioskodawcy 20% uszczerbek na zdrowiu jako skutek rozpoznanej u niego choroby zawodowej. W kolejnym piśmie z dnia 16 marca 1999 r. wnioskodawca zażądał od Urzędu Miejskiego wypłaty odszkodowania. W piśmie z dnia 26 maja 1999 r. Zespół Obsługi Szkół i Przedszkoli w A. odmówił wypłaty tego świadczenia.

W dniu 14 lipca 2000 r. wnioskodawca wystąpił z pozwem przeciwko Szkole Podstawowej Nr 3 w A., domagając się zasądzenia od pozwanej jednorazowego odszkodowania. Tymczasem Sąd Rejonowy we W. postanowieniem z dnia 17 września 2002 r. uznał się za niewłaściwy i sprawę przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych - Oddziałowi we Wł. Decyzją z dnia 5 listopada 2002 r. organ rentowy odmówił prawa do odszkodowania z tytułu choroby zawodowej z uwagi na to, że w myśl art. 32 ustawy wypadkowej w świetle orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie jest on płatnikiem jednorazowych odszkodowań dla pracowników uspołecznionych zakładów pracy.

Po rozpoznaniu odwołania wnioskodawcy Sąd pierwszej instancji zasądził na jego rzecz kwotę dochodzonego odszkodowania. Od tego wyroku apelację złożył organ rentowy podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest usprawiedliwiony i podlega uwzględnieniu. Przedmiotem sporu jest żądanie wypłaty jednorazowego odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu. W sprawie jest bezsporne, że choroba zawodowa ubezpieczonego została stwierdzona w dniu 3 stycznia 1989 r., zaś uszczerbek na zdrowiu będący wynikiem tej choroby został stwierdzony przez Obwodową Komisję Lekarską do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia orzeczeniem z dnia 9 lutego 1989 r. Oznacza to, że termin przedawnienia roszczenia o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej rozpoczął się w dniu, w którym pracownik dowiedział się o doznaniu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. W tym świetle żądanie ubezpieczonego przeciwko organowi rentowemu

jest przedawnione, bowiem upłynął trzyletni termin art. 291 § 1 k. p., liczony od dnia 9 lutego 1989 r. jako daty wymagalności roszczenia.

Kasację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa. Zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła naruszenie art. 291 § 1 k. p. Jej zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do rozważania, czy należało zastosować trzyletni okres przedawnienia na podstawie kodeksu pracy, czy też okres dziesięcioletni wynikający z kodeksu cywilnego. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie kwestionowanego wyroku w całości, oddalenie apelacji pozwanego i rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na przyjęcie do rozpoznania. Zgodnie z art. 393 k.p.c., jeżeli zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty nie narusza prawa ani nie zachodzi nieważność postępowania (§ 2), Sąd Najwyższy może odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania, gdy w sprawie nie występuje istotne zagadnienie prawne, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a ponadto gdy kasacja jest oczywiście bezzasadna (§ 1).

W rozpatrywanej sprawie nie zachodzą okoliczności wymienione w art. 393 § 2 k.p.c., a rozpatrzenie sprawy pod kątem okoliczności z § 1 tego przepisu uzasadnia odmowę przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Wprawdzie wnoszący kasację sugeruje, że w rozpoznawanej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, sprowadzając je do konieczności ustalenia, czy należało zastosować trzyletni czy dziesięcioletni okres przedawnienia, lecz kwestia stosowania określonego okresu przedawnienia jest w świetle przepisów, mających tutaj zastosowanie niesporna i wynosi zgodnie z art. 291 § 1 k. p. trzy lata, licząc od dnia, w którym pracownik dowiedział się o doznaniu uszczerbku na zdrowiu. Znalazło to również swoje odbicie w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 1997 r., II UKN 348/97, OSNAP z 1998 r., Nr 16, poz. 492; wyrok SN z dnia 19 listopada 1999 r., II UKN 197/99, OSNAP z 2001 r., Nr 4, poz. 127; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 337/00, Prok. i Pr. z 2002 r., Nr 3, s. 46). Jednolitego charakteru prawnego tego

terminu nie zmienia okoliczność, że zgodnie z pierwotnym brzmieniem przepisu art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. adresat obowiązku wypłaty jednorazowego odszkodowania był zróżnicowany według kryterium typu własności zakładu pracy należącego do danego pracodawcy, co zresztą zostało w warunkach nowego ustroju społeczno - ekonomicznego zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny.

W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy nie dopatruje się ponadto nieważności postępowania, jak też nie stwierdza oczywistości naruszenia prawa, albowiem przesłankę tę można potwierdzić wyłącznie wówczas, gdy naruszenie prawa jest „stwierdzalne” bez potrzeby wnikliwego badania sprawy (por. uzasadnienie uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.